

Mafijny szczyt, czyli wędrówki polityków

22 stycznia 2025

Jeden Pinokio, kiedyś premier – w dniu inauguracji w Waszyngtonie wśród samych swoich, już złapał refren i powtarza jak echo słowa Donalda Trumpa: „Tak właśnie, my mówiliśmy cały czas o zdrowym rozsądku”. Na forum tychże swoich, w jakiejś niewielkiej sali zwracając się do sobie znanych Sary i Rozalii wspomina, że właśnie teraz wzorem Trumpa będą jednoczyć unię jeszcze bardziej i propagować zdrowy rozsądek. Wszak tak jak on sam, jak one i jego ojciec wiedzą jak walczy się z komunizmem. Żałosne, polecieć do Waszyngtonu, żeby opowiadać po kątach bajki, bo na głównej uroczystości byli tylko szczególnie zasłużeni.

□

Drugi tuz polityki światowej wybrany w Polsce przez antypolskich geszefciarzy, poleciał właśnie do Davos. Trudno uwierzyć, po co fatyguje się jako „szef siedmioosobowej delegacji” ktoś, kto jeszcze nigdy nie powiedział żadnego mądrego zdania, po którym Polacy odczuliby, że mają swojego reprezentanta. Kto z nim tworzy delegację, jest rzeczą niezmiernie ciekawą.

Rozumiem – zima, śniegu mało, chciałoby się poszusować, a nie ma to jak Szwajcaria. Z lotniska odlatujący prezydent zapewnia, że jak zawsze będą omawiane sprawy gospodarcze. A teraz zobaczmy, co ten kłamca naprawdę robi i mówi, anonsując miejsce spotkania jako ukraińskie miejsce w Davos; może ktoś o tym wie. Tam omawia gospodarcze sprawy, o jakich mówił na warszawskim lotnisku? Wideo jest bezlitosne. On znów straszy wojną, choć o faktycznych jej losach nie ma najmniejszego pojęcia. Bredzi jak w malignie. Idźmy za tropem. Szukam miejsca, gdzie rezydują i znajdują: Promenade 59, 7270 Davos

Platz, Szwajcaria, Ukraine House. Impreza zorganizowana na okres 20-23 stycznia 2025. Dziupła ordynarna. Proponowany na stronie internetowej film nie działa. Za to trafiam na Fundację Ukraina-Mołdova 2025 – oferta inwestycji. Lewe pieniądze przejęte w pandemicznym i w wojennym zgiełku będą prane w szwajcarskim raj. Jest samo sedno: UMAEF – Ukraińsko-Mołdawska Amerykańska Fundacja Przedsiębiorczości. Toż to wariant sorosowy, jaki mieliśmy w Polsce dekady 1980-1990. To ul oligarchów. Ich rój obsiadł i dokonał tak zwanych wrogich przejęć kluczowych przedsiębiorstw, fundacja rozpłynęła się, zaś odtąd jej zarząd, członkowie dawani są za przykład odważnej przedsiębiorczości. Zawłaszczyli, rozkradli, co się dało, nazywając to prywatyzacją.

Zgodnie z opisanym na stronie harmonogramem, UMAEF jest witryną bogactw Ukrainy, więc handluje się tu zasobami złóż naturalnych wymienionych szczegółowo. Przemówienia jednak trzymają się przy okazji tematyki heroizmu, bezpieczeństwa, obronności, metali rzadkich, ubezpieczeń i możliwości inwestycyjnych przewidywanych na około 1 trylion dolarów. Chełpliwie buńczuczny, ze sztucznie gniewnym grymasem oblicza szef delegacji z Polski powtarza kolejny raz, że Rosja nie może w tym konflikcie wyjść bez szwanku.

O jakże chciałoby się ujrzeć szkodnika kończącego prezydenturę, jak zdaje relację z owocnych rozmów na szczycie europejskiej mafii swoim wyborcom. Tak otwarcie, przed kamerami, spod żyrandola.

O ile dotychczas Davos miało wymiar globalny, to w tej kolejnej salce obiektu nazwanego „Domem Ukraińskim” skala nie jest nawet europejska, a mocno zaściankowa. Czy ktokolwiek zapyta, ale tak poważnie, nie o to, dlaczego Polski nie promowano, jedynie kto towarzyszył i co tam robił przedsiębiorca pan Rutte.

Autorstwo: Jola

Na podstawie: [Google.com](https://www.google.com), [UMAEF.org](https://www.UMAEF.org), [Prezydent.pl](https://www.Prezydent.pl)

Źródło: WolneMedia.net